

Wiadomości z życia kościoła i klasztoru franciszkanów w Nowym Porcie

1. Przyszła Niedziela 16 lutego to trzecia niedziela miesiąca, nasze ofiary przeznaczamy na sprawy remontowe naszego Kościoła i otoczenia. Zakończyły się już prace przy drodze dojazdowej do klasztoru jest ułożona kostka i poszerzony parking na którym możemy parkować samochody przyjeżdżając do Kościoła, a w Kościele pojawił się też monitor do wspólnego śpiewania pieśni. Planujemy do ogrodu nową bramę wjazdową z furtką i będzie odnowione ogrodzenie. Za otwartość serc i waszych dłoni serdecznie już dziś dziękujemy.



Wydawca Gazetki Franciszkańskiej:
O.dr Erwin Stanisław Urbaniak OFM
tel.: 501-630-942



Gazetka Franciszkańska

Kościół Morski - Gdańsk - Nowy Port

V Niedziela Zwykła

9 lutego 2020

NR 7 [59]

Msza św.

NIEDZIELA:

8.00,10.00,12.00,16.30

Msza św.

Dni powszednie:

7.30,18.30



Ewangelia wg św. Mateusza (5, 13-16)

*Jezus powiedział do swoich uczniów:
«Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi.*

Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie».

Dzisiejsza liturgia słowa pozwala odnaleźć nić, którą Kościół przewleka przez oczka każdego z czytań. Tymi oczkami jest jedno powtarzające się słowo: światło. Dzięki światłu możemy złączyć teksty biblijne w spójne przesłanie.

Prorok Izajasz wskazuje, że człowiek ma swoje wewnętrzne światło, które jest z nim zawsze. Żeby jednak spełniło swoją funkcję musi być zwrócone na zewnątrz. Podobnie dzisiejszy psalm opisuje człowieka mającego światło w sobie, które czyni go widocznym. Natomiast św. Paweł nie chce błyszczeć, a więc nie chce odbijać jakiegoś wątpliwego światła, lecz chce świecić światłem prawdziwym. On właśnie wskazuje, że jest nim sam Chrystus – Światłość świata.

Skoro Jezus jest Światłością świata, a także ludzie mogą być światłami w świecie, to znaczy że i Syn Boży, i ludzie, mogą być do siebie podobni. Jezus przeszedł przez ziemię „wszystkim dobrze czyniąc” z jednego powodu: „Dlatego, że Bóg był z Nim” (Dz 10,38). Oto klucz do bycia widzialnym światłem: być z Bogiem i czynić dobro, bo Bóg jest dobry. Zbawiciel sam dał tego najlepszy przykład. Podstawą jest Słowo Boga, które jest lampą i światłem dla stóp (por. Ps 119,105)

A zatem dobre uczynki są światłem Bożym na nasze wzajemne oświecenie. Trzeba jednak uważać na jedno – żeby nie ukazywały chwały naszej, ale Ojca niebieskiego. Chodzi o to, żeby zgodzić się, że nasze dobre uczynki są co prawda nasze, ale na chwałę Bożą. Ani fałszywa skromność, ani wywyższanie się nie są postawą chrześcijańską. Właściwą jest taka, która pozwoli ludziom mówić: „Ale Bóg jest wspaniały, skoro ma tak dobre dzieci! Warto być Jego dzieckiem”. Oto droga świętości!

Jest tylko jedno wyjście - Phil Bosmans

Nic nie ciąży ci bardziej
niż niezdolność do wybaczenia.
Nic bardziej cię nie dręczy
niż życie dniem i nocą
z ostrym cierniem w sercu.

Potrafię to zrozumieć.
Ktoś, może nawet wiele osób,
zrobił ci krzywdę, coś złego.
Stopniowe twoje wnętrze oziębiło się, zastygło.
Już nie jesteś taki jak kiedyś.
Już nie jesteś taki serdeczny,
taki dobry ani opanowany.
Twoją serdeczność przygniotła nieczułość.
Sympatia stała się antypatią.
Związek skończył się.
Przyjaciele stali się wrogami.
Miłość przerodziła się w nienawiść.
A ty przez to cierpisz.
Czujesz się jak w niewoli.
Żaluzje zasłonięte.
Słońce nie dociera.
Życie zaczyna ciążyć niczym ołów.
W głębi serca tęsknisz za wolnością.
Ale wierz mi - jest tylko
jedno wyjście: przebaczenie.
Przebacz! To dużo kosztuje, wiem,
ale jest warte swojej ceny.
Przebaczenie to rodzaj twórczego życia.

Przebaczenie znaczy: odkrywanie nowego życia i nowej radości.
Przebaczenie stwarza nowe możliwości tobie i innym.
Wybaczać powinienes często:
"siedemdziesiąt siedem razy", w nieskończoność,
bo i tobie potrzebne jest wybaczenie.

Co dzień słońce - Phil Bosmans

Każdy dzień przyjmij jako dar, prezent, a jeśli to możliwe - potraktuj go jako święto. Nie wstawaj rano zbyt późno.
Popatrz w lustro i uśmiechnij się do siebie, powiedz sobie "dzień dobry", przećwicz to, zanim powiesz to innym.
Jeżeli znasz składniki "słońca", sam możesz je zrobić, tak samo jak co dzień przyrządza się jedzenie.
Weź porcję dobroci, potem dodaj sporo cierpliwości, wobec siebie samego i innych.
Nie zapomnij przypawić tego humorem, żebyś mógł przetrwać porażki.
Dodaj odpowiednią porcję chęci do pracy i posyp wszystko wielkim uśmiechem. I tak każdego dnia będzie świecić słońce.
Kiedy tracisz nadzieję, w sercu otwiera się bolesna rana i przygniata cię fala rozczarowań, to nie znaczy, że jesteś pesymistą.
Nie jesteś też pesymistą, jeśli wstrząsnęło tobą nieznośne cierpienie tak wielu niewinnych, spowodowane przemocą i niesprawiedliwością na świecie.
Pesymistą jest ktoś, kto zawsze siedzi w ciemnym pokoju i wszędzie szuka wad. Kiedy świeci słońce, pesymista mówi: "Znowu będzie padać".
Jeśli dobrze mu się powodzi, mówi: "Kiedyś to się zmieni".
Jeśli ktoś jest serdeczny i miły, pesymista zawsze pyta:
"Co się za tym kryje?".
Pesymista źle widzi, bo nigdy nie widzi pięknych rzeczy.
Pesymista źle słyszy, bo nigdy nie słyszy dobrych wiadomości.
Od ciepła woli zimno. Mocniej odczuwa ból niż przyjemność.
Wszystko dla niego jest czarne, nudne, przygnębiające i smutne.
Nigdy nie dostrzega drugiej strony medalu.

Diagnoza medyczna: "Pesymizm ma niekorzystny wpływ na ciśnienie krwi i trawienie". Konsekwencja:
Optymiści żyją dłużej niż pesymiści.
Morał tej historii jest taki: "Pesymiści nie żyją, już dawno są martwi.
Dali się żywcem pogrzebać - zanim umarli".